

MilleKompendium

28 września 2023 r. | Biuro Komunikacji Inwestycyjnej | www.millenniumtfi.pl

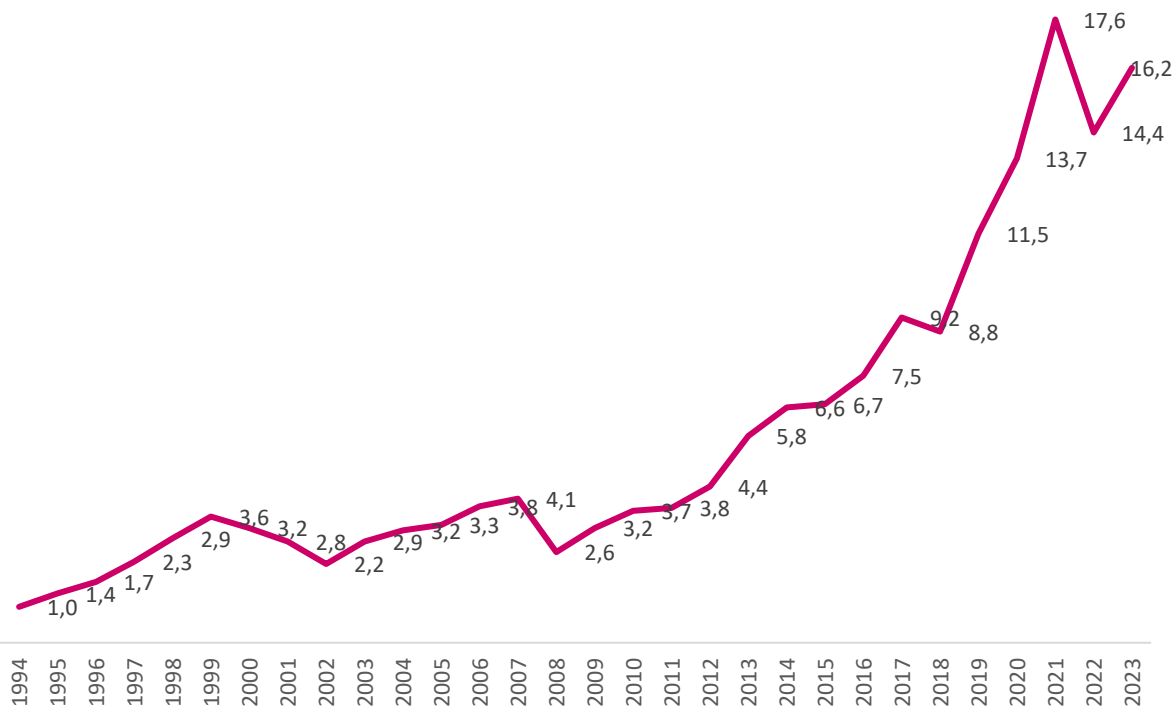
„Wszystkie przeszłe spadki wyglądają jak szansa,
wszystkie przyszłe spadki wyglądają jak ryzyko.”

Morgan Housel

Jaka jest cena za atrakcyjne stopy zwrotu?

Gdyby ktoś na początku 1994 roku, czyli niecałe 30 lat temu zainwestował 1 \$ w indeks akcji amerykańskich (S&P500 Total Return – wersja uwzględniająca wypłatę dywidend) miałby dzisiaj inwestycję wartą ponad 16\$. 16-krotne pomnożenie kapitału początkowego! Co więcej inwestycja ta nie wymagała stałego śledzenia sytuacji rynkowej, ani innego stałego nadzoru nad nią, jaki wymaga np. posiadanie nieruchomości na wynajem lub prowadzenie własnego biznesu. Wystarczyło kupić i trzymać przez kolejne trzy dekady.

Wartość 1\$ zainwestowanego w indeks S&P500TR od 1994 roku



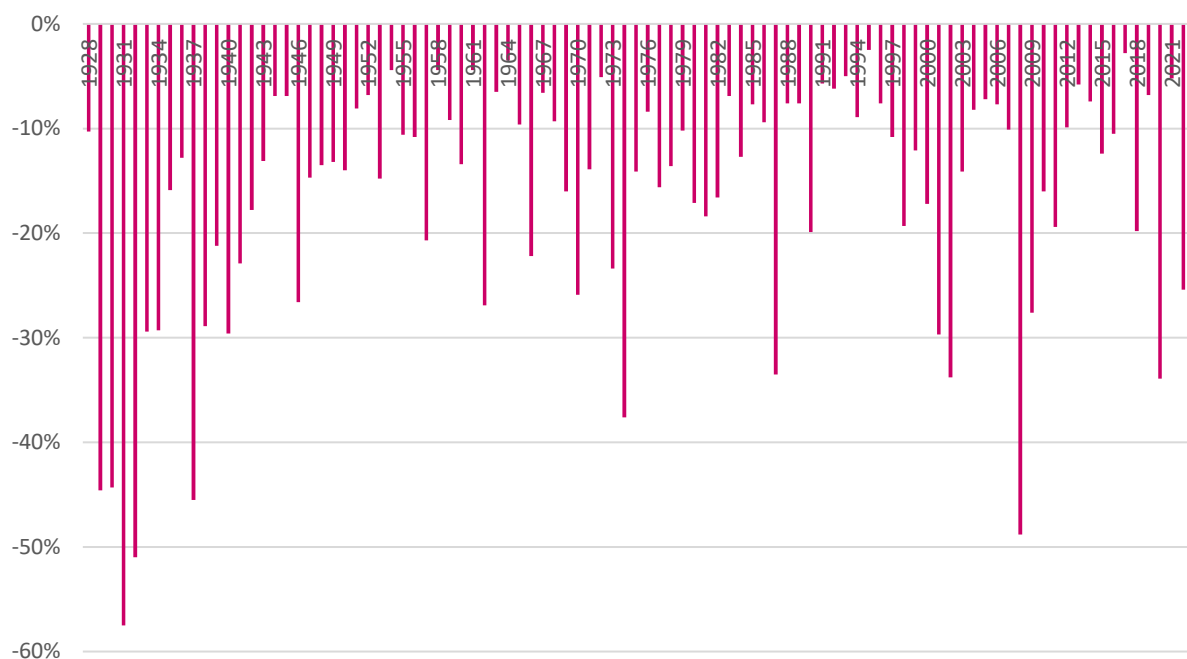
Źródło: opracowanie własne na podst. rocznych stóp zwrotu z S&P500 Total Return, dane na 27.09.2023 ze strony www.slickcharts.com



Czy to oznacza, że osiągnięcie takiej stopy zwrotu było łatwe?

Absolutnie nie. Wymagało często nadludzkiej odporności na stres i nadzwyczajnej cierpliwości. Inwestowanie w akcje nieodłącznie wiąże się z obsunięciami kapitału. Inwestor powinien pamiętać, że indeks akcji przecenia się co roku! Skala tych obsunięć jest oczywiście różna, co widać na poniższym wykresie.

Maksymalne obsunięcia indeksu S&P500 od 1928 roku



Źródło: opracowanie własne, dane ze stooq.pl, dane na 27.09.2023

W 2008 roku indeks spadł o niemal połowę (49%), a lata z przeceną przekraczającą 10% zdarzały się częściej niż co drugi rok (16 razy w ciągu ostatnich 30 lat). Średnie obsunięcie indeksu S&P500 od 1928 roku wynosi 16,3%.

W tym roku indeks S&P500 obsunął się w marcu maksymalnie o niecałe 8%, a obecna sierpniowo-wrześniowa przecena zabrała od lipcowego szczytu już niemal 7%. Tym razem powodem wyprzedzaży akcji są jastrzębia polityka amerykańskiej Rezerwy Federalnej oraz obawy o stan globalnej gospodarki.

Każda historyczna przecena była okazją

Nie wiemy oczywiście czy obecna korekta nie zamieni się w bessę. Pesymista powie, że przecież każda bessa na początku była tylko spadkową korektą w trendzie wzrostowym. Optymista zaś powie, że te wielkie historyczne bessy to zjawiska bardzo rzadkie, a przecież nawet po nich rynek w końcu wracał do wzrostów. Dlaczego miałyby się to tym razem zmienić?

Warto jednak pamiętać, że każdej z historycznych przecen także towarzyszyły uzasadnione powody. Dzisiaj wiemy, że w zdecydowanej większości miały one znaczenie krótkotrwałe i tak jak się nagle pojawiały, tak samo nagle znikwały (np. pandemia Covid 19), a wówczas inwestorzy znajdowali mocne argumenty stojące za kupowaniem przecenionych akcji.

Źródło: opracowanie własne



Po latach często nawet nie pamiętamy co było przyczyną konkretnej przeceny. Na wykresie historycznych wyników dostrzegamy tylko doskonałe momenty do zakupu akcji po okazjnych cenach.

Niepewność, strach, kapitulacja

Stałe śledzenie sytuacji rynkowej wzmacnia chęć aktywnego zarządzania portfelem, a to bardzo często przynosi opłakane skutki. Media, które mają tendencję do potęgowania negatywnych emocji (Good news is bad news) nie pomagają nam podjąć rozsądnej decyzji. Próbuje w komentarzach ekspertów dowiedzieć się ile jeszcze będzie spadać i na jakim poziomie zatrzyma się przecena. Prawda jest jednak taka, że nikt, nigdy tego nie wie.

Czy tym razem będzie to rzeczywiście powtórka z lat 30-tych XX wieku, albo z Wielkiego Kryzysu Finansowego z 2008 r.? Śledząc sytuację rynkową znajdziemy cały szereg wykresów, danych, analogii historycznych i opinii ekspertów zwiastujących nadchodzące poważne kłopoty.

Kiedy nasze inwestycje tracą, często przeliczamy procentowe straty na ich nominalny, a nawet realny ekwiwalent – kalkulujemy, że: *właśnie straciłem równowartość egzotycznej wycieczki, samochodu itp.* W takich sytuacjach priorytetem staje się pozbycie się stresu i ratowanie co się da. Wtedy „rzucamy ręcznik” i kończymy inwestycję zapominając o dalekosiężnych planach emerytalnych, rentierskich itp. Strach przed dalszymi spadkami i niepewność dot. przyszłości okazują się często zbyt wysoką ceną, którą trzeba zapłacić za wytrwanie w inwestycji.

Podsumowując, rynek akcji od niemal dwóch miesięcy powoli aczkolwiek systematycznie się przecenia i także tym razem są tego racjonalne powody. Przeceny takie jak obecna, to nic nowego. Tegoroczne obsunięcia indeksu S&P500 są i tak dwa razy mniejsze niż wynoszą ich historyczne średnie. Oczywiście nie wiemy kiedy i gdzie zakończy się obecna przecena, bo prawda jest taka, że na temat przyszłości jedynie spekulujemy. Jedno jednak nie ulega wątpliwości: każda historyczna przecena była okazją inwestycyjną, którą możemy dostrzec tylko w lusterku wstecznym. Każdej historycznej przecenie towarzyszyły niepewność i obawa o ich dalszy przebieg. I to one były właśnie tą ceną, jaką trzeba było zapłacić za osiągnięcie atrakcyjnych stóp zwrotu w długim terminie.

Piotr Siegieda, MPW
Dyrektor ds. Komunikacji Inwestycyjnej





Ważne informacje:

Millennium Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Stanisława Żaryna 2A, 02-593 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000014564, o numerze REGON 011191974, o numerze NIP 526-10-31-858, w pełni opłaconym kapitale zakładowym w wysokości 10.300.000,00 PLN (dalej: „Towarzystwo”) prowadzi na podstawie zezwolenia udzielonego przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd z dnia 20 listopada 2001 r. (sygn. DFN1-4050/22-24/01) oraz podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Inwestowanie w fundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem utraty kapitału. Dotychczasowe wyniki zarządzania osiągnięte przez fundusze nie stanowią gwarancji osiągnięcia takich samych wyników w przyszłości. Zyski z inwestycji osiągnięte przez osoby fizyczne mogą podlegać opodatkowaniu podatkiem od dochodów kapitałowych.

Niniejszy materiał nie stanowi świadczenia usługi doradztwa prawnego, finansowego, podatkowego, a także usługi zarządzania portfelami, w skład których wchodzi jeden lub większa liczba instrumentów finansowych oraz usługi doradztwa inwestycyjnego ani rekomendacji jak również usługi oferowania instrumentów finansowych oraz nie ma na celu promowania bezpośrednio lub pośrednio nabycia lub objęcia instrumentów finansowych lub zachęcania, bezpośrednio lub pośrednio, do ich nabycia lub objęcia.

Subfundusze Millennium (z wyłączeniem Millennium Specjalistycznego Funduszu Inwestycyjnego Otwartego) mogą inwestować powyżej 35% wartości swoich aktywów w papiery wartościowe, których emitentem, poręczycielem lub gwarantem są: Skarb Państwa, NBP, państwo członkowskie UE, jednostka samorządu terytorialnego państwa członkowskiego UE, państwo należące do OECD lub międzynarodowa instytucja finansowa, której członkiem jest Polska lub co najmniej jedno państwo członkowskie UE.

Przed podjęciem ostatecznych decyzji inwestycyjnych należy zapoznać się z Prospektem informacyjnym funduszy oraz kluczowymi informacjami dla inwestorów oraz informacją dla klienta AFI, które są dostępne w języku polskim na stronie internetowej Towarzystwa pod adresem <https://millenniumtfi.pl/dokumenty.html>, w zakładce „Dokumenty” (odpowiednio w zakładce „Prospekty”, „Kluczowe Informacje dla Inwestorów” oraz „Informacje dla Inwestora”).

Inwestowanie w fundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem utraty kapitału. Subfundusze zarządzane przez Towarzystwo, w zależności od przyjętej polityki inwestycyjnej mogą inwestować część lub większość swoich aktywów w akcje. Wartość aktywów netto Subfunduszy cechuje się lub może cechować się dużą zmiennością ze względu na skład portfeli inwestycyjnych. Subfundusze nie gwarantują osiągnięcia celów inwestycyjnych, ale dołożą najlepszych starań, aby je osiągnąć. Środki zainwestowane w Subfundusze nie są objęte systemem gwarantowania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Zaprezentowane materiały służą jedynie celom informacyjnym i nie stanowią oferty. Wszelkie prawa autorskie do materiału przysługują wyłącznie Towarzystwu. Informacje zawarte w materiale są dobierane zgodnie z najlepszą wiedzą jego autorów i pochodzą ze źródeł uznawanych za wiarygodne, jakkolwiek autorzy nie gwarantują ich dokładności i kompletności.

Niniejszy materiał ma charakter reklamowy.